

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dod. „Przyjaciel Dzieci” wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. na miesiąc 1000000, z odnosc. do domu 1000036 mk., do Polski 1600000 mk. lub 55000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary  
Bronimy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 100000 mk. za rządęk jednolamowy. Wiersz reklamowy 300 000 mk. Przy dochodzeniu sądowem należyłości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 19 466.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na wtorek 11 września 1923 r.

Nr. 203!

## Mussolini się poddaje.

Paryż, 7. 9. W sprawie zatargu włosko greckiego dzień dzisiejszy o tyle rozstrzygnął, że włosi uznali dla rozwiązania konfliktu kompetencją Rady Ambasadorów a nie Ligi Narodów.

Berlin, 8. 9. Jak donoszą z Paryża, wczoraj około godz. 8 wiecz. podano urzędowo następujący komunikat o ostatnim posiedzeniu Rady Ambasadorów: Rada Ambasadorów ustaliła treść noty, która natychmiast przesłana została telegraficznie dyplomatycznym przedstawicielom w Atenach, celem zakomunikowania jej rządowi greckiemu. Nota została również przesłana Lidze Narodów. Treść noty będzie jutro podana do wiadomości publicznej.

Jak donoszą korespondenci „Vossische Zeitung” z Paryża i Londynu, nota powyższa, która dziś rano zostanie ogłoszona, zawiera propozycje, które w większości idą po linii żądań Włoch. W kołach urzędowych panuje przekonanie, iż na podstawie tej noty da się osiągnąć porozumienie między Włochami i Grecją.

Paryż, 8. 9. Nota Rady Ambasadorów do Grecji zawiera podobno następujące warunki:

1. Flota grecka musi w porcie Piraeus oddać honory przed jedną dywizją floty włoskiej, która przybędzie w towarzystwie statków Ententy. Flaga ambasadorów będzie salutowana przez oddanie 21 strzałów. Statki międzynarodowe przybędą bez powitania.
2. W katolickim kościele odbędzie się w obecności wszystkich członków rządu nabożeństwo żałobne. Statki równocześnie wywieszą flagę do półmasztu.
3. W Prewezie nastąpi przeprowadzenie zabitych na statki z honorami wojskowymi.
4. Grecja złoży 50 mil. lirów jako kaucję za odszkodowanie.
5. Komisja międzynarodowa pod przewodnictwem Japończyka będzie kontrolowała przebieg śledztwa greckiego.

## Kwestja Rjeki.

Paryż, 8. 9. Jak slychać, gabinet jugosłowiański uchwalił wczoraj nieprzyjąć żądanie Mussoliniego w sprawie Rjeki. Poseł jugosłowiański w Rzymie udał się do Belgradu.

Berlin, 8. 9. Jak donoszą pisnia miejscowe, jugosłowiański prezydent ministrów Pasiecz wraca z Paryża na początku przyszłego tygodnia do Belgradu. W prasyjskich kołach, dobrze poinformowanych, uważa się za możliwe, iż konflikt o Fiume potrwa jeszcze z dwa do trzech miesięcy, przybierając może przejściowo charakter kryzysu, lecz nie wojennego. Jugosławia jest zdecydowana poddać sprawę konfliktu o Fiume sądowi rozjemczemu w wypadku jeśli nie da się osiągnąć porozumienia z Włochami.

## O nową walutę.

Berlin, 8. 9. Komisja walutowa Rady Gospodarczej Rzeszy ukończyła wczoraj swoje obrady nad wprowadzeniem nowej waluty i środków płatniczych o stałej wartości. Po wypowiedzeniu się zarówno członków komisji jak i rzeczoznawców, siedmioma głosami przeciw czterem, przyjęto następującą decyzję co do stanowiska, jakie wyżej wspomniana komisja przyjmie na wtorkowym posiedzeniu komisji gospodarczo politycznej i finansowej:

1. Gospodarka deficytowa władz państwowych musi ustać. Wydatki na walkę w Zagłębiu Rury muszą być zmniejszone do koniecznego minimum. Rozdział tych funduszy musi być powierzony specjalnej dyktatorskiej komisji.

2. Dla zapobieżenia grożącemu niebezpieczeństwu odmowy przyjmowania marki papierowej w obrocie musi być stworzona nowa waluta złota.

3. 4. i 5. Projekty dr. Helffericha (waluta zbożowa) i Związku Przemysłowców Niemieckich — waluty złotej, zostaną odrzucone. Kierownikiem i wykonawcą niemieckiej polityki walutowej może być tylko Bank Rzeszy, którego kierownictwo zostanie zreorganizowane.

6. a) Po ustanowieniu sumy maksymalnej druku banknotów zostanie zapas złota Banku Rzeszy połączony w jeden fundusz monetarny z dewizami, które mają wpłynąć na mocy postanowień o wydaniu obcych środków płatniczych państwa. Fundusz ten będzie według możliwości powiększony przez pożyczki zagraniczne, gwarantowane ze swej strony przez ujęcie w kraju majątku realnego.

b) Ogłosi się prawo wymiany obiegającego pieniądza papierowego według kursu dnia na złoto, lub inne środki płatnicze opiewające na złoto.

c) Na podstawie funduszu monetarnego zostaną wydane nowe banknoty złote, na pokrycie których posłużą złoto, srebro, kosztowności, dewizy wysokocenne i weksle handlowe oparte na obliczeniu złotym.

d) Po wprowadzeniu banknotu złotego i ustaleniu, że druk pieniądza papierowego został wstrzymany ogłosi się, że środki płatnicze opiewające na złoto a znajdujące się jeszcze w posiadaniu sfer gospodarczych, dopuszczają się do wolnego obrotu.

7. Bank Rzeszy zostaje instytucją autonomiczną. Nadzór państwowy zostanie wzmocniony przez zreorganizowanie. Kuratorjum Rzeszy nad bankiem i przez rozszerzenie jego praw i obowiązków. Kapitał Banku Rzeszy zostanie podwyższony przez wydanie akcji opartych na złocie.

## Kartę płatniczą

złączamy do dzisiejszego numeru z usilną prośbą do Szan. Czytelników ażeby obowiązek swój spełnili i nadesłali koniecznie nam potrzebna dopłata. Każdy dzień zwłoki przynosi nam nigdy nie wrócić się już straty.

Czytelnicy którzy jeszcze nie nadesłali dopłat za miesiąc sierpień niechaj to teraz jeszcze uczynią. Abonament wszystkich gazet jest tylko „tymczasowy” i każdy do zapłacenia dopłat jest zobowiązany.

Spodziewamy się że apel nasz odnieście pożądaną skutek.

Wydawnictwo  
„Gazety Olsztyńskiej”.

## Komisarz dewizowy.

Berlin, 8. 9. Według oficjalnego zawiadomienia, upatrzone na stanowisko komisarza dewizowego, radcą tajnego Fellingera, doychczasowego radcę w ministerjum dla handlu i przemysłu. Fellingier jest zastępczo członkiem Rady Rzeszy i ostatnio zajmował się likwidacją majątków dawniej nieprzyjacielskich w Niemczech.

## Pełnomocnictwa Komisarza Dewizowego.

Rozporządzenie prezydenta Rzeszy w sprawie ujęcia dewiz brzmi, jak następuje:

„Na podstawie artykułu 48 konstytucji Rzeszy zarządza się, co następuje:

§ 1. Rząd Rzeszy mianuje komisarza dla ujęcia dewiz, wyposażonego nadzwyczajnymi pełnomocnictwami. Komisarz jest upoważniony do żądania wydania dla Rzeszy środków płatniczych i wierzytelności opiewających na walutę zagraniczną, zagranicznych papierów wartościowych i metali szlachetnych. W tym celu pozbawia się mocy prawnej artykuły 115, 117 i 153 konstytucji Rzeszy. Komisarz dewizowy

jest władzą podlegającą ministerjum gospodarki Rzeszy.

§ 2. Rząd Rzeszy wydaje postanowienia konieczne dla ustalenia pełnomocnictw komisarza i reguluje jego postępowanie. Rząd może komisarzowi dewizowemu i ustanowionym przez niego organom pozostawić organizację szczegółów. Przeciwdziałanie rozporządzeniom wykonawczym może być przez rząd zagrożone karą, pozbawienia wolności, pieniężną i konfiskatą, zaś przeciwdziałanie ustawom dewizowym lub zarządzeniom komisarza dewizowego może być zagrożone karami porządkowymi, zabezpieczeniem lub konfiskatą bez względu na stwierdzenie specjalnego czynu karnego.

Zaznaczyć należy, że zawieszono obecnie artykuły 115, 117 i 153 konstytucji Rzeszy gwarantowały nietykalność mieszkania obywateli niemieckich, tajemnicę listową i nietykalność własności prywatnej.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Bezinteresowna pomoc p. Younga.

Warszawa, 7. 9. Jak komunikują ze sfer urzędowych, rzeczoznawca angielski do spraw skarbowych p. Young, który przyjeżdża do Polski, nie będzie pobierał od rządu polskiego żadnego wynagrodzenia za swą pracę.

#### Przedstawiciel Polski w Japonii ocalał.

Warszawa, 6. 9. (PAT.) Wydział prasowy MSZ. komunikuje: Poseł polski w Waszyngtonie zawiadomił ministerstwo spraw zagranicznych, że otrzymał z Tokio wiadomość, iż tamtejszy poseł polski p. Patek ocalał. Także personel poselstwa polskiego ocalał. Natomiast budynek poselstwa polskiego jest częściowo zniszczony.

#### Wdzięczność Japonii.

Warszawa, 6. 9. (PAT.) Japoński charge des affaires zwrócił się z serdecznym podziękowaniem do społeczeństwa polskiego, do wszystkich przedstawicieli państw obcych w Warszawie, jak również do prasy za współczucie z jego ojczyzną.

Dalej wystosował japoński charge des affaires listy do p. prezesa rady ministrów Witosa, ministra spraw zagranicznych, Seydy, marszałka Sejmu i marszałka Senatu za wyrazy współczucia złożone dla narodu japońskiego na jego ręce.

#### Przemówienie Skirmunta w Lidze Narodów.

Warszawa. (AW.) Delegat polski do Ligi Narodów, minister Skirmunt, obejmując przewodnictwo komisji dla spraw rozbrojenia, wygłosił przemówienie, w którym dziękując za zaszczyt wyboru, oświadczył gotowość przyjęcia wyboru. W ten sposób zyskał możliwość zadokumentowania, 1) że Polska pragnie uczestniczyć w rozstrzygnięciu kwestji, w której jest bezpośrednio zainteresowana, jak również w pracach nad ogólnymi zagadnieniami międzynarodowymi, figurującą na porządku dziennym Ligi Narodów. Minister Skirmunt podniósł, że od chwili, w której powołany został na stanowisko ministra spraw zagranicznych, tendencją jego było pielęgnowanie tendencji pokojowych narodu i rządu polskiego. Cała działalność jego skierowana była ku porozumieniu z czynnikami, które związane są w ogólnym interesie w utrwaleniu nowego porządku, stworzonego przez traktat pokojowy. Wybór jego osoby uważa za dowód sympatii dla Polski, która pragnie być na krótkich Europę środkową pierwszorzędny czynnikiem ładu, pracy i porządku.

#### Częściowy strajk Kolarzy w Poznaniu.

Poznań 7. 9. Zspowiadający na dziś, na godz. 4 rano, strajk kolejowy nie doszedł do skutku, ponieważ ogromna większość pracowników, a wśród nich maszyniści i konduktorzy, wypowiedzieli się przeciwko strajkowi. Poćiągi osobowe i towarowe kursują normalnie, jedynie nieczynne są warsztaty kolejowe, gdzie pracownicy porzucili pracę.

W związku z wrzeniem kolejarzy przybyła dziś rano do Poznania specjalna Komisja: z ramienia Min. Kol. Żel. p. dyr. Wróbel, oraz delegat Min. Spr. Wewn., p. Lipiński. Komisja odbywa konferencje z

władzami kolejowemi i organizacjami pracowników w sprawie zalagodzenia zatargu.

## Gdańsk.

### Gdańsk na Targach Wschodnich.

Lwów, 6. 9. (PAT.) Otwarcie Targów Wschodnich odbyło się przy udziale olbrzymich tłumów publiczności, reprezentantów władz wojskowych, cywilnych, w obecności ministra skarbu Kucharskiego, wiceministra spraw wojskowych gen. Osieńskiego, przedstawicieli poszczególnych ministerstw, senatora Jewelowskiego z Gdańska, korespondentów pism zagranicznych, członków ciała dyplomatycznego, posłów sejmowych i senatorów i t. d.

Przy uroczystości otwarcia Targów pierwszy zabrał głos prezydent m. Lwowa Neuman, podkreślając znaczenie Targów Wschodnich. Następnie zabrał głos prezes komitetu wykonawczego Targów, p. Tarcki, a wreszcie p. minister skarbu Kucharski, którego przemówienie przerywano ustawicznie oklaskami i brawami. Po przemówieniu p. ministra Kucharskiego orkiestra górnicza odegrała „Rotę”.

Zaproszeni goście zwiedzili Targi, wyrażając podziw dla pracy komitetu, który porafił w krótkim stosunkowo czasie skupić tylu wystawców. O godz. 14 odbyło się na placu Targów Wschodnich śniadanie, w czasie którego pierwszy toast wniósł prezydent Neuman, poczem zabrał głos senator gdański Jewelowski, który zaznaczył, że senat gdański cieszy się z rozwoju Polski, gdyż na polu gospodarczym może najlepiej nastąpić porozumienie między Polską a Gdańskiem.

Stosunki między Polską a Gdańskiem nie są jeszcze wyjaśnione. Mówca ma jednak nadzieję, że ułożą się one pomyślnie. Przemówienie swoje zakończył senator Jewelowski toastem na pomyślność Państwa polskiego i Lwowa.

Przedstawiciel rosyjskiej misji handlowej wyraził nadzieję, że Lwów będzie suchym portem między Polską a Rosją.

## Niemcy.

### Ostatni wykaz Banku Rzeszy.

Jak z ostatniego wykazu Banku Rzeszy wynika, podwyższony się w ostatniej dekadzie obieg not o 157 1/2 bilijona marek, tak że obecnie są 274 bilijony marek papierowych w obiegu. Drug państwowy w Banku podwyższył się o 329 bilijonów na blisko 507 bilijonów marek.

### Dolar w sobotę 51 milionów.

Berlin, 8. 9. W Nowym Jorku nastąpiło na piątkowej giełdzie znaczne polepszenie marki niemieckiej. Czasowo sprzedawano dolar po 26 milionów. Wskutek tego w Berlinie nastąpiła w godzinach wieczornych niższa. Zniżka ta jednakowoż nie była trwała, bo dziś już zrana płacono 40 milionów, a o 11tej do 51 milionów.

### Przed kapitulacją Niemiec w zagłębiu Ruhry.

Berlin, 7. 9. (AW.) »Düsseldorfer Tageblatt« donosi: Kanclerz Stresemann przyjął wczoraj przedstawicieli terytoriów okupowanych, którym zakomunikował, że w najbliższych dniach nastąpi ze strony Niemiec nowa propozycja co do podjęcia układów z Francją i Belgją.

Berlin, 7. 9. (AW.) Dyplomatyczny korespondent »Daily Telegraph« twierdzi, że Francja zajmuje nadal stanowisko wyczekujące wobec śmiertelnej walki Nie-

miec w Zagłębiu Ruhry. Władze okupacyjne komunikują, że ludność w coraz większej mierze przestaje stosować się do rozporządzeń niemieckich w sprawie pasywnej rezystencji. Według informacji z Berlina, kanclerz Stresemann nie będzie dłużej zwlekał z unieważnieniem tych rozporządzeń, oraz z wezwaniem do współpracy finansowo-gospodarczej w Zagłębiu Ruhry. Ekspedycja inżynierów władz okupacyjnych przygotowuje się od dłuższego czasu na te ewentualności i z chwilą unieważnienia wspomnianych rozporządzeń rząd francuski da wyraz życzeniu współpracy z rządem i przemysłem niemieckim nad przywróceniem normalnych warunków w Zagłębiu Ruhr. W ciągu miesiąca przemysł będzie mógł podjąć produkcję w pelnych rozmiarach i płać takse wywozową eksportować produkty swoje. Dalsze stadium nastąpi z chwilą przedstawienia nowych propozycji niemieckich co do płacenia niemieckich obligacji odszkodowawczych. Ponieważ francuski przemysł stałowy zwyciężył nad niemieckim przemysłem węglowym, jest możliwość układów niemiecko-francuskich.



Spieszcie się  
z dopłatą na wrzesień.

### † Paweł hr. Hoensbroech.

Berlin. W Lichtenfelde pod Berlinem umarł Paweł hr. Hoensbroech w 71 roku życia.

Głośno to niegdys nazwisko niewielu tylko z naszych Czytelników będzie jeszcze znane, pomimo że działalność zmarłego na dziejach kultury polskiej mocno niegdys zaciążyła. Hoensbroech urodził się 1852 na zamku Haag w okręgu Geldern. Od najmłodszej młodości wychowanek jezuitów, studia prawnicze ukończył w angielskim Kolegium jezuitów w Stonyhurst. Rok pracował następnie w niemieckim ustawodawstwie, poczem r. 1878 wstąpił do zakonu jezuitów, gdzie wybył 14 lat. W r. 1895 opuścił zakon, przeszedł na protestantyzm i ożenił się. Jeszcze jako jezuita napisał kilka cennych dzieł z zakresu prawa kościelnego i historii kościoła. Następnie jednak podjął walkę z kościołem katolickim. Jego najślawniejsze pisma polemiczne przeciw kościołowi były »Ultramontanizm« i »Działalność papieża na polu społeczno-kulturalnym«. Dziełami temi zaszkodził on bardzo sprawie katolicyzmu a Bismarck

dale, skąd trzelano, rozległ się mrozący krew wrzask ludzki. Krzyki przeszły w ryk, w wycie dzikich zwierząt. To rozjuszone tłumy robotników gonili uciekającego agitatora, pragnąc zemścić się za strzały.

Te dwa trzaski rewolwerowe były przesileniem na korzyść ordynata. Oburzenie graniczące z obłędem ogarnęło lud. Żądza zemsty za ukochanego pana zagłuszyła wszelkie uczucie ludzkie. Bo w tym tłumie obłąkanym, ogłupiałym, miłośco do ordynata buchnęła na nowo, jakby odrodzona.

W tej chwili wszyscy w najwyższym przerażeniu zrozumieli, że nad uciekającym przybyszem może się spełnić sąd doraźny. Ale ordynat runął z koniem naprzód; wyprostował się na siedle i przeraźliwie gwizdnął.

Dopadło go kilku strażaków.  
— Nie pozwolili na rozlew krwi... Żywe tam! Wyrwać go z tłumy! — krzyknął z płomieniami w oczach.

Gdy strażacy skoczyli co tchu spełnić to polecenie, ordynat znów jął wolno wypuszczać zdumione gromady z pogorzelska.

Prawie wszyscy już byli poza pożarem, gdy z loskotem zawałił się przepalony komin. Stęknęła ziemia pod nowym obuchem. Komin rozsywał okeła mnóstwo rubinowych cegieł i olbrzymie lomy gruzów. Cały pusty plac wśród płomieni zajaśniał żarem. Teraz już ogień, dym siwo czarny, skoltuniony, gryzący; zamieć syplikich iskier: wszystko zbito się w masę, w ogniście cielsko, miażdżyło się wzajem, pożerało.

Do ordynata przychwałował naczelnik straży głębowickiej, wołając:

— Ocalony od narodu, ale ciężko ranny. Wzburzenie ogromne. Pilnuj go strażacy. Co robisz?...

— Jak się zachowuję? Czy chce zbiedz?...

— Nie może: pckalezione ma nogi i zbity.

Ordynat pomyślał chwilę.

— Odnieść go do naszego szpitala.

— Jaki, panie ordynacie? Do... naszego?...

— Tak!

podejmując słynny kulturkampf w dziełach Hoensbroecha szukał zawsze oparcia i usprawiedliwienia swego postępowania.

## Japonja.

### Katastrofa w Japonji.

London. Potwierdza się wiadomość, że wyspa Oskima, leżąca przed zatoką Jokohamską, zatonała z 10 000 mieszkańcami.

Tokio. Liczba zabitych w Tokio wynosi więcej jak 30 000 osób, w Jokohamie 100 000 osób, na wyspie Kondo około 200 000 osób.

London. Poinformowane koła amerykańskie wyrażają nadzieję, że Japonja szkody wyrządzone przez katastrofę szybko poprawi, ponieważ ma znakomity kredyt. Pożyczki potrzebne, o ile nie wystarczą z kraju, otrzyma z amerykańskiego targu.

### Japończycy pracują już na odbudowę.

Berlin, 7. 9. (AW.) Z Osaki donoszą, że w Tokio otwarte zostały wszelkie banki japońskie. Rząd japoński buduje z pomocą wojska wielkie obozy dla bezdomnych. Dowóz żywności jest utrudniony, ponieważ brak dla samochodów ciężarowych benzyny, która zniszczona została podczas trzęsienia ziemi. Linja telegraficzna między Tokio a Kobe została uporządkowana tak, że Japonja ma związek z zagranicą. Ministerjum przesyła i handlu nosi się z zamiarem wydania moratorium dla terytorjum objętych trzęsieniem ziemi.

Rzym, 7. 9. (PAT.) Z Tokio donoszą: Wszystkie zapasy złota, srebra, banknotów i obligacji, znajdujące się w Banku państwa w Tokio, ocalały.

London. (PAT.) Z Japonji nadeszła wiadomość, że w czasie trzęsienia ziemi zatonały dwa wielkie japońskie okręty wojenne.

## KRONIKA.

Olsztyn, 10 września 1923.

Kalendarz na wtorek: Prota i H.

Wschód słońca o godz. 5.31; zachód o g. 6.25.

— **Nowa taryfa pocztowa.** Z dniem 1. września b. r. wprowadzono w wewnętrznym obrocie Niemiec, w obrocie z wolnym miastem Gdańskiem oraz polską częścią Górnego Śląska nową taryfę pocztową, z której podajemy najważniejsze opłaty:

Karty pocztowe: W obrocie miejscowym 15.000 mk., w obrocie zamiejscowym 30.000 mk.

Listy zwykłe: W obrocie miejscowym do 20 gramów 30.000 mk., ponad 20 do 100 gramów 45.000 mk., ponad 100 do 250 gramów 75.000 mk., ponad 250 do 500 gramów 90.000 mk. W obrocie zamiejscowym do 20 gramów 75.000 mk., ponad 20 do 100 gramów 100.000 mk., ponad 100 do 250 gramów 120.000 mk., ponad 250 do 500 gramów 140.000 mk.

Druki zwykłe: Do wagi 25 gramów 15.000 mk., ponad 25 do 50 gramów 30.000 mk., ponad 50 do 100 gramów 45.000 mk., ponad 100 do 250 gramów 75.000 mk., ponad 250 do 500 gramów 90.000 mk., ponad 500 do 1000 gramów 110.000 mk.

Papiery handlowe (Geschäftspapiere): do wagi 250 gramów 75.000 mk., ponad 250 do 500 gramów 90.000 mk., ponad 500 do 1000 gramów 110.000 mk.

Próbki towarowe (Warenproben): do wagi 100

## IV.

Żywiol przycichał. Już tylko gdzieniegdzie wystrzelał słup jaskrawych płomieni. Otchłań ognista rozlała się nisko przy ziemi kofcąc piekielne dzieło.

Dogorywała gorzelnia, zabudowania jej i młyny parowe Zdołano zaledwo w części uratować mieszkania robotników.

Sikawki parowe i ręczne działały bez przerwy; straż z Głębowic, Słodkowic i Romnow, a także straż z Obronnego nie ustawały w pracy. Ale żar i mnóstwo rozpalonych głowni utrudniały ratunek. Pogorzelsko otaczał obóz ludzki; naród napływał gromadnie z okolicznych folwarków i wsi. Jedni biegali ratować, inne wrzekali głośno.

Szloch poszkodowanych napelniał powietrze. Rozlegały się przekleństwa i ciężkie wetschnienia z zachrypłym pierś. Głosy, nad niepojętą dla tych ludzi dobrocią ordynata, rozbrzmiewały doneśnie. On ich nie słyszał. Stał oddalony od pożaru w otoczeniu kilku powozów z okolicy i rónnych męczyzn. Rozmawiał z hrabstwem Trestka, konniem na koniach. Był nawet wesół, tylko z lekką chmurą na czole.

Na wschodzie niebo zaczęło różnowiec — inaczej niż luna, jaśniej, weselej. Słońce, blade, wznosiło się w górę, przysłonięte dymami pożogi. Mętny dzień rozświetlał zmęczone twarze zielonym blaskiem.

Przerażenie zastygło w rysach ludzi, kepec osiadły na skórze i ten trupi refleks marcowego dnia w samym zaraniu, nadawał zgnęblonym gromadom wygląd nieboszczyków.

Hrabia Trestka mówił do ordynata:

— Straszny objaw ten pożar! Jeśli lotry zdołają podburzyć do tego stopnia pańskich ludzi, to, dalibóg! koniec świata. Cóż mówić o mnie?... Chyba zemknę za granicę.

— No, w tej okolicy nieprędko się taka rzecz powtórzy — rzekł w zamysleniu ordynat.

ciąg dalszy nastąpi.

HELENA MNISZEK. 3

## ORDYNAT MICHOROWSKI.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Zaleknione gromady ludzi, podbudzone nowym krzykiem agitatora, zaczęły się tłoczyć, popychać. Niektórzy wpadli w ogień; rozległy się wrzaski duszonych. Na kilku zapalilo się ubranie.

Powstała panika, którą spotęgowało jeszcze walenie się przepalonych murów.

— Burzuj!... burzuj! Wyzyskiwacz biednych! Truteń!... — ryczał rozjudzony głos w oddali.

Gromady, zewsząd popychane, otoczyły Apolla, zwarta, ciężką bryłą ciał ludzkich. Kofi wyrzucal głowa, zaczął bić kopytami.

Coraz więcej duszonych głosów wychodziło z tłumy. Wielki komin gorzelni, czerwony, jak rubin, chwiał się u podstawy. Groza straszliwa wleciała tu wichrem i rozniosła trwogę.

Ordynat stanął w strzemiönach, podniósł rękę, i wskazując błyszczącą, błotną przestrzeń poza ogniem, zawołał donośnie:

— Kto nie ratuje... tam!... marsz!... Wolno... wolno... Ustępować... nie tłóczyć się... Wolno!...

Głos ponury nie milknął:

— Burzuj... Śmierć mu!...

W okropnym gwarze ludzkim, w szumie fali ognia — rozległy się dwa suche trzaski rewolwerowe, jeden po drugim: traf! traf! — odczute raczej instynktem, niż słyszane. Dwie kule świsnęły powyżej ordynata. On lekko przybiadł, lecz nie tracąc spokoju, wołał dalej stojąc w strzemiönach.

— Wolno... wolno... W tył... wolno!

Posłuszne gromady szły w porządku, ale w od-

gramów 45.000 mk., ponad 100 do 250 gramów 75.000 mk., ponad 250 do 500 gramów 90.000 mk.

Przesyłki mieszane (Mischsendungen): do wagi 250 gramów 75.000 mk., ponad 250 do 500 gramów 90.000 mk., ponad 500 do 1000 gramów 110.000 mk.

Małe paczki jednokilowe tylko w obrocie wewnętrznym Niemiec 150.000 mk.

Przesyłki wartościowe: Za listy wartościowe i zamknięte paczki wartościowe pobiera się: a) należność za list zwykły lub paczkę zwykłą według wagi, b) należność za polecenie, c) należność do deklarowanej wartości za każde 100 000 mk. lub część tychże 2 000 mk.

#### Paczki z wykle:

	w strefie pierwszej	drugiej	trzeciej
do 3 kilogramów	180.000	350.000	350.000
ponad 3 do 5 kg.	250.000	500.000	500.000
" 5 " 6 "	300.000	600.000	900.000
" 6 " 7 "	350.000	700.000	1.050.000
" 7 " 8 "	400.000	800.000	1.200.000
" 8 " 9 "	450.000	900.000	1.350.000
" 9 " 10 "	500.000	1.000.000	1.500.000
" 10 " 11 "	550.000	1.100.000	1.650.000
" 11 " 12 "	600.000	1.200.000	1.800.000
" 12 " 13 "	650.000	1.300.000	1.950.000
" 13 " 14 "	700.000	1.400.000	2.100.000
" 14 " 15 "	750.000	1.500.000	2.250.000
" 15 " 16 "	800.000	1.600.000	2.400.000
" 16 " 17 "	850.000	1.700.000	2.550.000
" 17 " 18 "	900.000	1.800.000	2.700.000
" 18 " 19 "	950.000	1.900.000	2.850.000
" 19 " 20 "	1.000.000	2.000.000	3.000.000

#### Przekazy pieniężne:

	do 1.000.000 marek	30.000 mk.
ponad 1 do 2 milionów	40.000	"
" 2 " 5 "	70.000	"
" 5 " 10 "	100.000	"
" 10 " 20 "	140.000	"
" 20 " 30 "	180.000	"
" 30 " 50 "	220.000	"
" 50 " 70 "	260.000	"
" 70 " 100 "	300.000	"
" 100 " 150 "	350.000	"
" 150 " 200 "	400.000	"

#### Z Warmji.

\* Olsztyn. Sprzedaż koni. W sobotę 15 bm. przed poł. od godz. 10-tej sprzedawane będą 25 koni niezdatnych do służby wojskowej za natychmiastową zapłatą. Sprzedaż w koszarach III. oddziału 1. pułku artylerji w Olsztynie.

— Sprzedaż cukru. Główny urząd dla sprzedaży cukru donosi, że oprócz dostarczonego już na miesiąc wrzesień cukru na odcinek A. oddawany zostanie na odcinek B. jeszcze jeden funt cukru.

— Podawanie zawartości paczek do terenu okupowanego. Paczki, które się wysyła do terenu obsadzonego zaopatrzone być muszą na adresie krótkim spisem zawartości. Jeżeli takowego niema jest obawa, że przesyłka zostanie przez kontrolerów okupantów obłożona aresztem lub odesłana z powrotem, albo też nastąpi zwłoka w dostawie takowej.

— Klucz księgarski podniesiony został z dniem 8-go na 8 000 000.

— Ze sądu. Za obrazę w trzech wypadkach stał przed sądem ławniczym kupiec B. Z rozprawy wynika, że dnia 11 maja br. żona oskarżonego wykupiła na tutejszym dworcu 3 bilety placąc urzędnikowi 20 000 marek, z której urzędnik wrócił panu B. około 14 000 mk. Za chwileczkę wróciła pani B. z oświadczeniem, że odebrała 7000 mk. za mało, na co urzędnik kazał jej przyjść później, ponieważ przy okienku było dużo ludzi. Wtem nadszedł też oskarżony, zarzucając urzędnikowi oszustwo, również przy innych okazjach podtrzymywał B. ten zarzut. Sąd uznał oskarżonego jako winnego i osądził na 30 milionów marek kary lub 60 dni więzienia.

— Obiegają pogłoski jakoby istniał zamiar zlikwidowania gospodarki mieszkaniowej i zniesić urzędy naleszkaniowe. Tymczasem donoszą z kół miarodajnych, że o zmianie nie ma mowy i że pozostanie wszystko przy starym.

\* Leszno. Piękne i liczne było wczorajsze zebranie tutejszego Towarzystwa Młodzieży. Rozwój widoczny — choć powolny lecz stały. W międzyczasie od ostatniego zebrania młodzież wyuczyła się tak dobrze śpiewu, że serce rosło słuchaczom na widok tej rozśpiewanej młodzie. Nie ustawiając w pracy! Będą z was kpiłi, wy nie dbajcie o to, idźcie wytrwale do celu! Towarzystwo Młodzieży musi liczyć 100 dobrych członków! To wasz cel! Nigdy się nie cofać, nie słabnąć, z wiarą naprzód! — Przebieg zebrania: Po zagaleniu śpiew wstępny »Serdeczna Matko«, później 3 deklamacje (p. Augustyn Skupski, Róża Skupska i Róża Wątorówna), dłuższa przemowa gościa zamiejscowego, wolne głosy, »Kto się w opiekę«, nauka śpiewu, gry i zabawy, muzyka na 4 trąbkach i tańce. Towarzystwo przy energicznej pracy zarządu i członków, przy poparciu Komisji Organizacyjnej Tow. Młodz. i przy wydatnej pomocy społeczeństwa nabierze mocy, która da się odczuć na daleką okolicę. Tylko poświęcenia! poświęcenia!

#### Z Powiśla.

\* Kwidzyn. Policji udało się przylapać niebezpiecznego zbrodniarza nazwiskiem Fr. Meier, który uciekł z domu karnego w Wartemborku. M. popełnił swego czasu kilka kradzieży i skazany już był na 10 lat domu karnego.

#### Z Mazur.

\* Ostróża. Utopił się w jeziorze dwuletni synek rybaka Malhić, podczas zabawy w pobliżu łaźni. Jest to przestroga dla rodziców nie zostawiać małych dzieci bez opieki.

#### Z drugich części Prus Wschodnich.

\* Tyłża. Pewien pan zatrzymany został w drodze do domu przez dwóch ludzi i zapytany o czas. Gdy wyciągnął zegarek i dał odpowiedź, wydarli mu mężczyźni zegarek i zbiegli niepoznani.

#### Z Polski.

\* Sarnówko pow. grudziądzki. (Ohydna zbrodnia). Widownią potwornych i niewiarogodnych wprost wydarzeń stała się wieś Sarnówko w powiecie grudziądzkim na Pomorzu. Prezes lokalnego koła Obrony Kresów Zachodnich Stanisław Titenbrun, powracając we wtorek dnia 21. 8. rb. z Owczarek, wstąpił do sklepu przy oberży Egerta. Wśród zebranych tam Niemców znalazł się główni leandry miejscowej haki: Egert, Fleiss, Blum i Witt. Chcąc sprowokować obecnych Polaków, zaśpiewali »Deutschland, Deutschland über alles«. Gdy Titenbrun zwrócił im uwagę na niesposobność takiego postępowania, Niemcy rzucili się na niego, kalecząc ofiarę w okropny sposób: na rękach poprzecinane są żyły, głowa rozbita, całe ciało pełne sińców. Podłoga, sprząty i ściana lokalu, w którym dokonano ohydnej zbrodni, są zbrzyżane krwią pobitego, któremu zbrodniarze zadali rany żelazem, kijami i szkiem. Motywy napadu była chęć zemsty za działalność narodową Titenbruna w gminie. W godzinę po wypadku przybył na miejsce lekarz powiatowy i policja. Lekarz stwierdził duży odpływ krwi i ciężki stan pobitego, który ponadto się uskarża, że ze strony przybyłego posterunku policji nie doznał należytej opieki i obrony.

\* »Gazeta Gdańska« dodaje do powyższego taki komentarz: Podajemy fakty te do wiadomości publicznej, aby Polska cała dowiedziała się, że na ziemiach wolnej Rzeczypospolitej Polskiej Niemcy odważają się na zagrożenie życia obywatela Polaka, za to, że odważył się być Polakiem, że osmielił się siły swe poświęcić pracy narodowo-społecznej. Rzuca to jaskrawe światło na stosunki na kresach zachodnich. Jeżeli kto tutaj się dotychczas i wierzył w »lojalność« niemiecką ten niechaj się przekona, że »uciskanie« Niemcy na kresach zachodnich wolnej Rzeczypospolitej Polskiej tłumią gwałtem i przemocą polskie życie narodowe. Opinia polska zaalarmowana tą wiadomością, domaga się kategorycznie jak najostrzejszego wymiaru sprawiedliwości dla winnych i ukrócenia niesłychanej buty i samowoli pruskiej, wyłączonej na krzywdzie polskiej, a mimo to korzystającej dzisiaj jeszcze prawem kaduka z gościnności na ziemiach polskich.

Czas wreszcie pokazać, że skończyły się u nas rządy Prus — że na ziemiach polskich panem i gospodarzem jest tylko Polak.

#### Rozmaitości.

##### Żegluga powietrzna w Stanach Zjednoczonych.

Nowym dowodem rozwoju żeglugi powietrznej w Stanach Zjednoczonych jest, dokonany 20 sierpnia, pierwszy wlot zbudowanego w Lakewood amerykańskiego balonu sterowego Z. R. 1.

Sterowiec ten zbudowano w Ameryce na miejsce zamówionego w Anglii sterowca Z. R. 2 (angielski R. 38), który uległ zniszczeniu w 1923 r. nad miastem Hull, gdy dokonywał lotu próbnego przed ruszeniem z Atlantyku.

Z. R. 1. jest bliźniakiem wykończanego obecnie we Friedrichshaven, nad jeziorem Bodeńskim, na koszt rządu amerykańskiego, sterowca Z. R. 3, który wyruszy niebawem (miał wyruszyć już przed miesiącem) drogą powietrzną z Niemiec do Ameryki.

Każdy z tych sterowców posiada po 52 zbiorniki na benzynę, mieszczące ogółem 15.000 litrów paliwa i może przelecieć 4.500 kilometrów bez odnawiania zapasów benzyny.

Co się tyczy rozwoju amerykańskich linii aeroplanowych, to rekord szybkości przelotu nad kontynentem amerykańskim był znów pobity dnia 23 sierpnia przez lotnika Wesley L. Smitha, który dokonał przelotu z San Francisco do Mineoli pod Nowym Jorkiem, w ciągu 26 godzin 14 minut, t. j. w czasie o 26 minut krótszym, niż lot poruczników: Mac Ready'ego i Kelly'ego na początku tego roku.

Ostatniego etapu swego lotu, pomiędzy Clevelandem a Nowym Jorkiem, na przestrzeni 535 mil ang. (700 kilometrów), dokonał Wesley L. Smith w ciągu 3 godz. 26 minut, z szybkością średnią 208 kilim. 500 metr. na godzinę.

##### W raju bolszewickim.

Według sprawozdania moskiewskiego komisariatu pracy, płaca minimalna robotnika w ośrodkach lepiej uposażonych, jak Petersburg i Moskwa, miała wynosić w sierpniu d. b. 548 rubli sówjeckich modelu 1923 r.

Otóż, według zestawień urzędowych, przedwójennych 10 rubli złotych warte jest 1.950 rubli sówjeckich modelu 1923 r. A zatem »uszcześliwiony« przez rządy bolszewickie robotnik petersburski lub moskiewski, zarabia 2 ruble 70 kop. przedwojennych miesięcznie.

##### „Już nie idzie!“

Babina pod kościołem głośnym lamentem prosi miłosiernie osoby o datkę. Podchodzi feryczna osóbka

i zaczyna szperać w torebce, Babina już zgóry dziękuje.

— Panie Boże wielki zapłać! Panie Boże wielki zapłać! . . .

Osóbka wysupiała wreszcie papierki daje babinie rulonik ze słowami:

— A zmówcie babciu, zdrowaśkę za duszą Rajmunda!

— W imię Ojca i Syna . . . — zamaszycie żegna się babina i klepiąc zdrowaśkę, rozwija rulonik.

Nagle przerywa i woła:

— Paniusiu, paniusiu! Toto nie idzie już! Paniusiu!

Ale paniusia już nie słyszy.

— Patrzcie no, same stumarkówki, a cóż ja z tem zrobię! . . . Jezus Marja, co za świat, co za ludzie! I zdrowaśkę jeszcze odmówić! Akurat! Jeszcze za Rajmunda! . . . Pewnie też burżuj był taki sam!

##### Proroctwo o przyszłości Europy

Już od dwóch miesięcy bawi w Kosowie pani Janina Domańska, słynne médjum profesora Ochowicza.

Otóż właśnie u wspomnianej pani zbiera się prawie codziennie towarzystwo, które dla rozerwania czasu gawędzi sobie na temat naszej polityki walczącej p. Bajdy z drożyzną, o Lloyd Georgu, który zniknął dla świata, na ostatku zaś całe to grono uprawia sport z duchami. I zdarzyło się, że podczas jednych takich pogawędek p. Domańska straciła przytomność. Wszyscy zerwali się z miejsca. Pani D. leżała nieprzytomna z otwartymi szeroko, lecz nieruchomymi oczyma. Policzki miała blade, rysy twarzy ściągnięte kurczem. Nie oddychała.

Wśród obecnych powstało zamieszanie. Jeden z lekarzy zajął się cuceniem p. Domańskiej, lecz po chwili zaniechał tego, oświadczając: To katalepsja.

Pani Domańska istotnie leżała bez ruchu, oczy w slup, ani jeden muskuł nie zadrgał w jej bladej twarzy. Naraz policzki pokryły się ledwo dostrzegalnym rumieńcem i p. D. poczęła mówić:

— Czy chcecie czego odemnie?

Towarzystwo odpowiedziało, że chce wiedzieć, jaka będzie przyszłość Europy.

P. Jadwiga Domańska, nie patrząc na pytającego, zaczęła mówić głośno i dobitnie:

— Chcecie ujrzeć przyszłość Europy — a więc słuchajcie. Na Zachodzie zwycięski kogut galijski pokroci czarnego orla, choć ten przywdzieje hełm stalowy. Francja zatriumfuje ponownie i ostatecznie.

W r. 1927 w Paryżu zjawi się geniusz, przed którym chylić się będą wszystkie ludy świata romańskiego. Człowiek ten wprowadzi w życie wielkie reformy społeczne i polityczne i stworzy unję narodów romańskich.

Wielkie mocarstwo morskie, które walczyło u boku Francji usunie się w cień dumnego odosobnienia i od tej chwili zacznie się upadek tego państwa. Stopniowo, bezlitośnie, zamorskie dominja wyrzekną się swej macierzy i oto w roku 1942 stara metropolja znajdzie się samotna i opuszczona przez wszystkich.

Polska spełni także rolę na Wschodzie, jak Francja na Zachodzie. Polska jest sercem narodów. Nie zapominajcie o tem! Skończyłam.

Powrót do życia.

Wypowiedziawszy te słowa, pani Domańska zachwiała się gwałtownie, lecz zdążono ją postrzymać. Po chwili przemówiła:

— Możecie rozmawiać. Ja już nie śpię.

Była wyczerpana, razilo ją światło i czuła pragnienie.

— Odpowiedzcie mi jak się to stało — zwróciła się do towarzystwa.

Chętnie spełniono jej życzenie.

A więc mamy przed sobą proroctwo Europy. Czekajmy — a dowiemy się prawdy.

##### Najstarszy banknot pieniężny.

Włoski podróżnik Marco Polo opowiada, że w Chinach już w XII wieku po Chr. były banknoty w obiegu ale żaden z nich nie utrzymał się aż do naszych czasów. Najstarszym muzealnym zabytkiem natomiast jest banknot chiński jednego cesarza z dynastji Taiming która to dynastja panowała w Chinach 1368—1399.

Jest to wielkich rozmiarów nota, na bardzo trwałym papierze, jak go tylko Ckińczycy fabrykować potrafia, nosząca u góry napis: »Powszechną wartość mający banknot dynastji Taiming«.

Ponadto po obu stronach czytać można następujące objaśnienie: »Banknot dynastji Taiming mający znaczenie pod całym niebem«. W środku jest wielką cyfrą podana jego wartość »1 kwant«. na dzisiejszą walutę około 1000 marek. Pod tem widać dziesięć sznurków z nawleczonemi na nie walutami metalowemi i znów następujące ostrzeżenie: »Na wiosek naszego skarbnika pozwala się na druk takich banknotów, które wszędzie przyjmowane być mają, kto by je fałszował lub fałszywe puszczał w obieg temu zdjęta będzie głowa kto wyda fałszerza, otrzyma jako nagrodę 250 taeli w srebrze i ponadto może zabrać cały majątek fałszerza«.

Banknot powyższy znaleziono podczas demolowania starego domu w Pekingu w r. 1888 i jest on w posiadaniu wiedeńskiego numizmatyka dra. Ehrenfelda. W Europie pierwsze papierowe pieniądze wydał bank hiszpański w Barcelonie 1401 a o wiele później bo w r. 1668 wstąpił w jego ślady bank sztokholmski.

Redaktor: Seweryn Pieniężny. Drukarnia i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

Ks. W. Barczewski.

## Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozszerzone, wyszło z druku.

Cena 100 000 mk., z przesyłką 102 000 mk.

Do nabycia w **Księg. Gazety Olsztyńskiej.**

## Dzielna sprzedawczka

znająca język polski zgłosić się może od zaraz. Wynagrodzenie na podstawie marki złotej.

**H. Bąkowski, Biskupiec (Bischofsburg),** skład manufakturów. Tel. 11.

Poszukuję od 11. 11. 23

## dziewczynę do kuchni.

**Dom. Cygusy p. Młecewo,** pow. Sztum.

Poszukuję od 11. 11. 23

## kowala z uczniem lub zaciągiem

## i deputatnika

z kilkoma zaciężnikami.

**Dom. Cygusy p. Młecewo,** pow. Sztum.

\*\*\*

Polecam następujące książki:

**Brewiarzyk Tercyarski**

**Kwiat Seraficki**

**Kwiatek Tercyarski**

**Książeczka św. Antoniego  
z Padwy**

**Książeczka do M. B. Bolesnej**

**J. Pieniężna, Olsztyn**

\*\*\*

**Wstępście do Polsko-katolickiego  
Towarzystwa Szkolnego!**

## Reklamacya gazety.

Jeżeli komu z naszych Szanownych Abonentów listowy nie dostarczy gazety to prosimy wypełnić zaraz następujący formularz i oddać na tej poczcie, na której zapisano gazetę:

## Zeitungsreklamation.

Nr. .... von mir bestellten Zeitung „Gazeta Olsztyńska“ aus Allenstein habe ich nicht erhalten und bitte um kostenlose Nachlieferung derselben,

(Imię i nazwisko)

(Miejscowość):

(Ulica i nr.)

*Zaproszenia weselne  
:: zawiadomienia ::  
o zaręczynach i ślubie*



*wykonuje szybko i austownie*



*Drukarnia  
„Gazety Olsztyńskiej“*

## Kupuję każdą ilość

**konopi, wosku, gorczycy i wszystkie zioła medycynalne w suszonym stanie po najwyższych cenach dziennych.**

**St. André, Schwanen-Drogerie**  
przy moście św. Jana.

## Nowy system odpłaty!

Wykonuje dla każdego

## ELEGANCKĄ GARDEROBĘ

bez kawentów, bez weksła

## po stałej cenie

**Franz Milk, mistrz krawiecki**  
ul. Hindenburgstr. 10 (dawniej Soldatenheim)  
Garderoza dla pań i panów  
mundury, ubrania szportowe i myśliwskie.

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

\*\*

\*\*

poleca obok książek do nabożeństwa, książek treści ówiatowej i dewocjonalnej następujące rzeczy:

\*\*

\*\*

## papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarte \* aramenty \* ołówki \* tablice rysiki \* kleje \* suszki \* linijki \* laki zeszyty szkolne \* bibuły \* pióra \* pluskiewki (Reisstifte) \* serwetki papierowe \* koronki papierowe \* papier krepowy \* papier do kwiatów \* liście do kwiatów \* drut do kwiatów \* wiązarki do chrztu polskie i niem. \* pocztówki \* karty do grania \* powinszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

\* \* \* \* \*

jako najtósowniejsze podarki ślubne polecamy:

## Obrazy świętych w ładnych ramkach

\* \* po znacznie niższych cenach. \* \*

## Elementarz toruński

egz. po 1500 mk. poleca

**Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.**

## GROMNICE

poleca

**Księg. J. Pieniężnej, Olsztyn.**

## Wiązarki

(pamiętki Chrztu św.) polskie i niemieckie w cenie od 10 000 do 60 000 mk. poleca

**Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.**

## USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

**KSIĘGARNIA J. PIENIEŻNEJ w OLSZTYNIE.**

## Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 50 000 mk., z przesyłką 52 000 mk.

Do nabycia

**w księg. Gazety Olsztyńskiej.**